

Co z zaliczkami na poczet dywidendy

05 lutego 2016 | Prawo w biznesie | Robert Niczyporuk Maciej Wasilewski

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stoją przed decyzją o przeznaczeniu na corocznych zgromadzeniach osiągniętych zysków lub pokrycia poniesionych strat.

Zbliża się okres przygotowania i w konsekwencji zatwierdzenia sprawozdań finansowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Część spółek wypłaciła swoim udziałowcom, w minionym roku obrotowym, zaliczki na poczet dywidendy.

Dlatego też warto przybliżyć tę instytucję i zwrócić uwagę zarządom i wspólnikom spółek na aspekty prawne, które wiążą się z prawidłową wypłatą zaliczek na poczet przewidywanej dywidendy.

Zaliczka na poczet dywidendy, uregulowana w art. 194 kodeksu spółek handlowych oraz art. 195 k.s.h., to jedno z narzędzi prawnych służących do wypłaty środków z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz wspólników z tytułu ich uczestnictwa w spółce. Przepisy k.s.h. określają zarówno kiedy wypłata zaliczki jest możliwa, jak i sposób wyliczenia jej maksymalnej wysokości.

O możliwości wypłaty zaliczki przesądza zawarte w umowie spółki upoważnienie do jej wypłaty udzielone zarządowi przez wspólników spółki. Ponadto spółka powinna osiągnąć zysk w roku obrotowym poprzedzającym rok, w którym ma być wypłacona zaliczka, który następnie został wykazany w sporządzonym i zatwierdzonym sprawozdaniu finansowym.

Do połowy zysku

Przepisy stanowią, że wysokość zaliczki nie może przekraczać połowy zysku osiągniętego przez spółkę od końca poprzedniego roku obrotowego, powiększonego o kwoty przeniesione wcześniej na kapitał rezerwowy z osiągniętych zysków, którymi w celu wypłaty zaliczki może dysponować zarząd spółki. Uzyskaną w ten sposób sumę pomniejsza się o niepokryte straty i udziały własne spółki.

Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że przepisy zezwalają na wypłatę zaliczki na poczet dywidendy - wyłącznie - kosztem bieżących zysków wypracowanych przez spółkę i środków pochodzących z zysków z lat ubiegłych.

Ponadto na decyzję zarządu o wypłacie zaliczki na poczet dywidendy powinna mieć wpływ bieżąca sytuacja finansowa spółki. Zarząd powinien mieć podstawy, aby sądzić, że wspólnicy spółki będą mieli przesłanki do wypłaty dywidendy (ekspektatywa prawa do dywidendy).

Decyzja o wypłacie, zgodnie z art. 208 § 3 k.s.h., powinna - jako przekraczająca zwykły zarząd zostać podjęta uchwałą tego organu.

Te wymogi stanowią ustawowe minimum, jakie powinno zostać spełnione do prawidłowej wypłaty zaliczki na poczet dywidendy.

Warunek wypłaty

W doktrynie prawa handlowego sporna jest kwestia dopuszczalności wypłaty zaliczki, gdy sytuacja finansowa spółki nie wykazuje zysku bieżącego w roku, w którym zaliczka ma zostać wypłacona.

Naszym zdaniem zysk zgromadzony od końca poprzedniego roku obrotowego powiększa kwotę, którą zarząd może rozdysponować tytułem zaliczki na poczet dywidendy. Analogicznie niepokryte straty oraz udziały własne mogą te kwoty odpowiednio obniżyć.

Ustawodawca, odwołując się do pojęcia bieżącego zysku, umieszcza go w kontekście wysokości zaliczki na poczet przewidywanej dywidendy. Tym samym zarząd jest uprawniony do wypłaty wspólnikom zaliczki, nawet gdy sytuacja finansowa spółki wskazuje bieżącą stratę (stratę bilansową). Niemniej podkreślić trzeba, że w spółce muszą faktycznie znajdować się wystarczające na to środki pochodzące wyłącznie z zysku.

Zasygnalizowania wymaga fakt istnienia w doktrynie poglądów przeciwnych. Za ich słusznością ma przemawiać fakt, iż ponoszenie przez spółkę strat w bieżącym roku nie daje podstaw do prognozowania zysku na koniec roku obrotowego i tym samym uniemożliwia wypłatę dywidendy w następnym roku obrotowym, a więc uniemożliwia wypłaty zaliczki w roku bieżącym.

W naszej opinii, poza szeregiem innych warunków, w przypadku wypłaty zaliczki na poczet dywidendy, jak i samej dywidendy, odpowiednio bieżący zysk, jak i zysk osiągnięty w bieżącym roku obrotowym, warunkują odpowiednio wysokość maksymalnej zaliczki na poczet dywidendy oraz wysokość maksymalnej przewidywanej dywidendy, natomiast nie przesądza o jej dopuszczalności jako takiej.

Ewentualne roszczenie

Regulacja dotycząca zwrotu dokonanych wypłat przez wspólnika, ze względu na kapitałowo-osobowy charakter spółki z o.o., jest bardziej restrykcyjna aniżeli tożsama regulacja dotycząca zwrotu otrzymanych wypłat przez akcjonariusza spółki akcyjnej.

A mianowicie, zgodnie z art. 198 k.s.h., wspólnik, który otrzymał nienależną (bezprawną) wypłatę środków ze spółki - inaczej niż w przypadku spółki akcyjnej - zobowiązany jest do jej zwrotu - niezależnie od istnienia dobrej wiary przy otrzymaniu zaliczki.

Członkowie zarządu, którzy ponoszą odpowiedzialność za nienależną wypłatę, odpowiadają za jej zwrot solidarnie ze wspólnikiem, analogicznie do członków zarządu lub rady nadzorczej w przypadku spółki akcyjnej.

To nie powinno budzić wątpliwości, niemniej pojawia się pytanie, jak ocenić konsekwencje wypłaty zaliczki, jeżeli następnie zgromadzenie wspólników powzięło uchwałę o nieprzyznaniu wspólnikom dywidendy.

Jeżeli wypłata zaliczki nastąpiła zgodnie z k.s.h., to według nas nie może zostać uznana za bezprawną, także w przypadku nieprzyznania dywidendy wspólnikom spółki przez zwyczajne zgromadzenie wspólników. Bezprawność natomiast jest podstawą do żądania zwrotu wypłaty.

Zarząd spółki nie jest odpowiedzialny solidarnie ze wspólnikiem spółki za zwrot pobranych zaliczek, gdyż przesłanka bezprawności nie istniała i nie istnieje. Nie znajdują tu zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Nie można również mówić o jakoby następczej nieprawidłowości wypłaty zaliczki w wyniku „odpadnięcia” podstawy prawnej, tj. braku podjęcia uchwały o wypłacie dywidendy, a w konsekwencji pozostawienia zysku w spółce.

Podstawą do prawidłowej wypłaty zaliczek jest m.in. osiągnięcie zysku za poprzedni rok obrotowy, faktyczne posiadanie środków finansowych do wypłaty zaliczek oraz ekspektatywa wypłaty dywidendy. Natomiast, w naszej opinii, taką podstawą nie jest wykazanie bieżącego zysku oraz uchwalenie wypłaty dywidendy w następnym roku obrotowym przez zwyczajne zgromadzenie wspólników.

Należy pamiętać, że dywidenda nie jest zyskiem za ostatni rok obrotowy, ale kwotą przeznaczoną do wypłaty wspólnikowi spółki, która mogła być gromadzona przez wiele lat obrotowych. W konsekwencji bieżące straty ponoszone przez spółkę czy też brak dywidendy w przypadku, w którym spółka dysponuje wystarczającymi środkami na kapitale rezerwowym do ich wypłaty, nie mogą bezwzględnie decydować o prawidłowości wypłaconych zaliczek.

—Robert Niczyporuk, radca prawny, adwokat, partner w kancelarii prawniczej Domański Zakrzewski Palinka sp.k.

—Maciej Wasilewski, aplikant radcowski, associate w kancelarii prawniczej Domański Zakrzewski Palinka sp.k.

Rzeczpospolita

© © Wszystkie prawa zastrzeżone